



GAZETA WARSZAWSKA

W SOBOTĘ DNIA 6. SIERPNIA ROKU 1791.

Z Warszawy dnia 6. Sierpnia.
Reszta Uniwersału do Miast Koronnych y W. X. Lit: względem Elekcyi Deputatów &c:

V. Wszyscy Miasta, które tym Listem Naszym na szczególne niedzieleny części, zachowują się w Elekcyi Deputatów, podług wyrażonego Prawa opisu; Miasta zaś większe, które w czasie Kommissya Policyi na Cyркуły podzieli, a które my podług powziętęy wiadomości, za takowe na mocy Prawa uznaiemy, zachowają się w Elekcyi Deputatów, podług do-cześniego ważego urzędzenia w ten sposób: imo. Miasto Kraków, na trzy pryncypalne części podzielone mieć chcemy, to jest, Miasto Kraków w swych murach, Przedmieście Piasek y Smoleńsk na Ratuszu Krakowskim obierze Deputatów 5. Miasto Kazimierz, Stradom, Wielko-Rzady y Groble, wybierze na Ratuszu Kazi-mierskim Deputatów 3. Miasto Kleparz y We-sola, wybierze Deputatów 2. na Ratuszu Klepar-skim. 2do. Miasto Poznań podobnie na trzy części dzieleny, to jest: Miasto Poznań w swych murach y Grobla, na Ratuszu Poznańskim obierze

Deputatów 4. Przedmieście Chwaliszów, Szrod-ka, Zawady, Ostrowek, na Ratuszu Chwaliszowskim obierze Deputatów 3. S. Marcin, S. Woyciech, y Rybaki, w Kościele S. Marcina, obierze 2. Deputatów. 3tio. Miasto Warszawę na sześć dzieleny części, to jest: Miasto Stara War-szawa, na swym Ratuszu obierze Deputatów 8. Miasto Nowa Warszawa, obierze Deputatów 2. Jurydyki: Dziekanka, Bożydar, Kałęczyn, Ordyna-cka, Sulkowska y Alexandrya, na Ratuszu Dziekanki obierze Deputatów 2. Jurydyka Sze-lecka, Szpitalna, y Bielina, na Ratuszu Bielina, obierze Deputatów 3. Miasto Grzybów, na swo-im Ratuszu obierze Deputata 1. Łelzno, także na swoim Ratuszu obierze Deputata 1. 4to. Miasto Lublin na trzy części podzielone mieć chre-my, to jest: Miasto Lublin na swoim Ratuszu o-bierze Deputatów 3. Podzamcze na swym Ratu-szu obierze Deputata 1. Jurydyka P. Maryi obie-rze Deputata 1. Do tych szczególnych Podziałów, Magistrat pryncypalny każdego Miasta, przyla-czy inne przyległejsze Jurydyki, jeżeli się znaj-dują pod jakim osobnym nazwiskiem y Zwierz-chnością. (Reszta potym.)

Z Paryża d. 10. Lipca. Dnia 6.

tego Miesiąca, pewna Dama, szrød dnia, na jednym z Dziedziñców Pałacu *de Thuilleries* znajdująca się, postrzeżona była w jednym prawie momencie cała w ognistych płomieniach. Przybieżono zaraz na ratunek, y zdarzył z niey wszystkie aż prawie do koszuli odzienia, ledwo ją od śmierci salwowano. Przypadku tego, ta była przyczyna. Dziecko małe, niedaleko od tej Damy, zabawiało się szkiełkiem wypukłym (*utrum ustivum*) promieniami słonecznymi ogień wzniecić mogącym, y naprowadziłszy skoncentrowane promienie słoneczne na suknie tej Damy, trafiło właśnie na Rąbek siarką w praniu (podług zwyczaju Praczek) napolony. Od zajętego ogniem Rąbku, wszystkie się potym suknie zapaliły. Ten przypadek nasuczy, że Młodzieży, ani palącego szkiełka, a dopieroż podpalającego do Bezbożności piórka, nigdy nietrzeba dozwalać.

Z Paryża d. 15. Lipca. Na Sesyi Narodowego Zgroma: dnia 13. Pan *Muguet*, imieniem siedmiu Deputacyi, Raport uczynił ważny o ucieczce Króla. Prócz okoliczności w tej mierze dawniej przez Gazetę doniesionych, naydowały się w tym Raporcie jeszcze niektóre szczególności, które tu kładniemy. Gdy Król w Mieście *Varenes* pomiarkował, że go już poznali, obrócił się mianowicie ku Prokuratorowi Miasta *Varenes*, temi do niego odzywając się słowy: *Ja ie-*

stem Królem waszym, uciekam od sztyletów Paryskich, y niemogę wrócić się nazad do Paryża, bez narażenia mnie y Familii moiej tamże na śmierć. Daley jeszcze, tenże nieszczęśliwy Król, sciskał wszystkich (a to jeszcze takich?) tam obecnych, prosząc y zaklinając, ażeby go nie naglili powrócić do tego Miasta, gdzie życie jego jest w niebezpieczeństwie. Oni na to, płacząc także (*były to trzy Krokodyły*) prosili Króla, ażeby wrócił się nazad. Lecz Król, koniecznie chcąc iechać do *Montmedy*, przestawał na tym, ażeby go sama (*buntownicza*) Gwardya Narodowa tam prowadziła; ale y na to nie pozwolono. Naostatku widząc Król, iż wszystkie próżby jego były nadaremne, y że przeciwney stronie ulegać musiał, żądał nie więcej, iak tylko 40. albo 50. z Gwardyi Narodowych (*bo Łotrow do strzeżenia, czym więcej, tym gorzej*) dla Konwoiowania powrotu swego. Udanosie zaraz w drogę, lecz niebezpieczeństwo wzmagalo się z momentem każdym. Wiedziano w bliskości Huzarów *de Lauzun*, y przeto naprędcie usypano Bateria dla ostrożności. P. *Douglas*, Adiutant Pana *Bouillé*, chciał sobie z szpadą dobytą dla ratowania Króla torować drogę; lecz z pistoletu otrzymał potrzask, y raniiony został. Wkrótce też ukazała się Dywizya *Reymentu Royal Allemand* na ratunek Króla, ale przeciwko tak wielkiej liczbie Gwardyi Narodowych, nie począć zupełnie niemo-

S U P L E M E N T

DO GAZETY WARSZAWSKIEJ

W SOBOTĘ DNIA 6. SIERPNIA ROKU 1791.

Z Warszawy d. 6. Sierp: W przeszłą Niedzielę Kongregacya Niemiecka w Kościele tu-
tejszym Po-jezuickim obchodziła z Wielką Uroczystością Fest S. ggnacego Fundatora Zakonu
jezuickiego, przy wspaniałej y kosztownej Illuminacyi iarzącemi Świecami y oliwnemi kłzeta-
tnie ułożonemi w różne kolory lampami Ołtarza tegoż S. Fundatora. Tak podczas raniego
Nabożeństwa, jako y podczas Nieszporów, cały Kościół był napelniony mnogim Ludem y li-
cznym Panstwem. Mszą Wielką śpiewał J.X. Malinowski Suffragan Miedzicki. Kazania gorli-
we (do dzisiejszych rozwiążłych czasów słowne) tak rano iako y na Nieszporach byly, a to z
Textu Ewangelii na ten Fest przypadającego: *Zniwo zaśle wielkie, ale Robotników mało. Pro-
ścież więc Pana żniwa, oby wyśłał Robotniki na żniwo swoje.* Jeżeli y dziś w Kościele Bożym
żniwo jest wielkie, a Robotników mało; oto dawni Synowie ggnacego, lubo od tey Roboty
od osmiastu już lat odprawieni y rozproszeni, sami dobrowolnie (nawet bez żadney zmowy
y zapłaty) ofiarują się y wpraszają się. Trzeba tylko prosić Pana tego Zniwa, ażeby im praco-
wać pozwolił: *Rogate Dominum messis, ut mittat Operarios in messem suam*

Z Paryża d. 15. Lip: Na Sessyi dnia 14. agitowała się znowu
wielka owa Kwestya, czy Król może być do Sądu zapozwany? Po
oświadczonych w tey mierze *pro & contra* zdaniach, odezwał się
między innemi Pan Robertspierre, y niesprawiedliwą nazwał Opinią
Deputacyów w Raporcie o Królu wyrażoną. Sam zaś następujące
podał Propozycye: (1) *Narodowe Zgromadzenie* ma zasięgnąć zdania
całego Narodu, dla ustanowienia losu Króla. (2) *Zgromadzenie* ma
kassować Dekret, przez który Elekcye Elektorów *in Ordine* do obie-
rania Deputowanych na przyszłe Prawodawstwo, zostały zawieszane.
(3) *Zgroma:* przy ukaraniu Spólników ucieczki Króla, nie ma się dać u-
wodzić Stronnością żadną. Pan Duport, zbilaiąc zdanie Pana Robert-
spierre, żalił się na kalumnie w publicznych Pismach rozlane prze-
ciwko tym, którzy Kraiowi Dostoieństwo Krolewskie podług *Konsty-
tucyi* zachować usiłują. Przy końcu Sessyi pytał się Prezydujący,
czy ma czytać Supplikę, którą teraz odebrał? Suplika ta od *Brat-
erjskiego Towarzystwa Jakobinów* przysłana była, y obiecano, że na-
zajutrz czytana będzie, ponieważ wielki tłum ludu zebrawszy się
przed Domem *Zgromadzenia*, przegrażał się, że gwałtem wyśadzą

drzwi do Izby Zgromadzenia, jeśli toż Zgromadzenie nie uczyni tego, co ta Supplika zawiera w sobie. Gdy Deputowani z Sessyi wychodzili, mnóstwo ludu zaślapiwszy drogę, wstrzymało ich y niepuściło; musieli zatem do Sali wrócić się nazad, y ztamtąd przez inne drzwi wychodzić.

Względem Sessyi wieczornej, w boiaźni wielkiej zostawaliśmy, gdyż Pospółstwo pogroźki czyniło wielkie, y wszystkie weyscia do Sali Zgromadzenia, Gwardyą Narodową y Harmatami były osadzone. Lękano się wielkiego buntu; przecież ieszcze nie wybuchnął. Dziś iesteśmy znówu w strachu wielkim. Nigdy ieszcze Lud w takowey nie zostawał Fermentacyi, iak temi dniami, ani skupienia się Pospółstwa, nigdy nie były tak wielkie y tak liczne, iak wczora w wieczor.

Z Paryża dnia 15. Lipca. Z okoliczności, iak zbyt kosztownych y wspaniałych, tak zbyt gorszących y bezbożnych Ciąła Woltera do Bazyliki S Genowefy Przenosin, wyszło z druku dzieło pod Tytułem: *Voltaire sans repos ; ou L'Assemblée Nationale en délire*. To jest: *Wolter bez spoczynku; czyli Zgromadzenie Narodowe w szaleństwie*. To Dzieło pełne dowcipu y gruntowney mocy, pokazuje w Dekretach Zgromadzenia Naro: wielki nierozum, a naybarziefy owo szaleństwo, chcieć obalić Tron, Stan Szlachecki, Stan Duchowny, y Religią.

A że te szaleństwa, y Pism Woltera Bezbożność, mają swych Panegirystów, przypomniemy tu zdanie o tychże Woltera Pismach w Gazecie *Barenfskiej* dawniefy położone. Gdy Margrafowa de Villette, bliska krewna Woltera, y przy nim mieszkająca (jest to też sama, która podczas terażniefzey Transportacyi Ciąła, wyszła na Ulicę, upadła na kolana, y Woz całowała) kilką Miesiącami przed śmiercią Woltera była w cięży; wielce tym ukontentowany ten *Filozof*, obiecał narodzić się mające dziecko sam do Chrztu trzymać. Lecz do tego nieprzyszło, bo Margrafowa przed czafem dziecie poroniła, z wielkim smutkiem Woltera. Opisując podówczas ten przypadek Gazeta *Barenfska*, tak mówi: „ Ten poronienia przypadek, tym żałobniejszy jest dla Woltera, iż on, aby iedną Dufzę chciał przy-,
„ naymniey przez trzymanie do Chrztu oddać Bogu; który tyle już
„ innych Dufz, przez swe pisma, oddał Biefowi. „

Jakże ten Patryarcha *Filozofów* życie swe zakończył? Mamy Relacyą od oczywistego świadka, Sławnego Lekarza *Paryskiego*, nazwiskiem *Tronchin*, przy umierającym Wolterze przytomnego; iż gdy tenże Wolter odrzucił upomnienia zbawienne przytomnego Kapłana, wpadł potym w wielką niespokojność y w ostatnią rozpacz, wołając: *Już opuśczoney jestem od Boga y od Ludzi! Zaczął potym sam*

swoje ciało kąsać &c. &c. (wszysty niedopuszcza reszty wyliczać) y tak nieszczęsny *Filozof* duszę wyzionął. Pomieniony *Lekarz Tronchin*, przerażony takim strasznym widokiem, dał się z tym przed drugimi potym Ryszeć: *Radby*, żeby wszyscy *Woltera Nauką* zwiedzeni, byli jego śmierci przytomni; niepodobna, żeby tak strasliwym widokiem nieupamiętali się.

(Znać, że na okropną śmierć *Woltera* niepatrzali ci, którzy dziś jeszcze (jakto na to Zwierzchność naybarzziej Duchowna milczy?) iawnie ogłaszają nie fromaig się, iż tenże *Wolter*: Odwoiował Prawa Rozsądku, y zgruchotał Przesady Kępuiące Wolność Myślenia. Niechby atoli tacy myśleli o tym, że lubo przy śmierci *Woltera* nieznaydowali się, przy swojej atoli śmierci, zapewne znaydować się muszą.)

Z Paryża d. 15. Lip: W Mieście *Dole*, w Hrabstwie *Burgundskim*, nayduie się na *Placu Królewskim* Posąg dzisiejszego Króla *Ludwika XVI.* postawiony. Pospółstwo zgłózwawszy słowa: *Plac Królewski*, na to miejsce położyło słowa: *Plac Federacyi*. Toż Pospółstwo, z napisów owej Statuy wymazało wszędzie słowa: *Król, Królewski*; y pod ten wyraz: *Ludwik XVI.* podpisało następujące słowa: *Pierwszy y ostatni Król Francuzów.*

Z Leydy d. 19. Lip: Nota *Katolickiego Króla* przez *Hiszpańskiego* Posła oddana niedawno *Pannu de Montmorin*, a przez tego *Narodowemu Zgrom: Francuskiemu* komunikowana, pokazuje iawnie, że *Dwór Hiszpański*, lubo nieprzyjętnie zaraz do kroków Nieprzyjacielskich przeciwko *Systema we Francyi* ustanowionemu, nie pogląda iednak okiem obojętnym na to, co się tam przeciwko *Królowi* dzieje. Wszystkie *Mocarstwa Europejskie*, mianowicie *Spokrewnione* lub sprzymierzone z *Francją*, podobne bez wątpienia uczynią kroki. *Królowie* zechcą się wd wać do tej Sprawy, która do nich wszystkich należy spólnie; a gdy każdy *Nieszczęśliwy*, każdego interelluje, daleko barziej każdego z *Krółów* interellować powinna dola nieszczęśliwego *Króla* tego, którego dobroć y miłość za swoim *Ludem* powłzechnie jest uznana, y który się pokazał chętnym y gotowym do czynienia wielkich *Osiar*, dla naprawy *Nadużyciów Mocy* nieograniczoney. Nie zadlugo to wszystko w jaśniejszym świetle ukazać się musi.

Z Paryża dnia 18. Lipca. Dekret, że *Król* niemoże być do *Sądu* pociągniiony, w samey rzeczy od *Narodowego Zgrom:* na *Sessyi* dnia 15. został uchwalony. Po zapadłym tym Dekrecie, nazajutrz, to jest dnia 16. skupienia się nieukontentowanego z tego Dekretu Pospółstwa, po wszystkich częściach *Miasta*, mianowicie przed *Jzbą Zgromadzenia*, były nadzwyczajnie wielkie. Lecz widząc toż Pospółstwo, iż dla dyspozycyi za ostrożnością wcześniej y przezornie uczynionych, nie mogło uskutecznić swych zamiarów, udało się w liczbie 4,000. ludzi na *Pole Marsowe*, y Protestowało się przeciwko zapadłemu Dekretowi *Narodowego Zgrom:* przez który, *Król* od wszelkiego oskarżenia wolny został dekretowany. *Żołnierz* ieden *Invalid* o iedney drewnianej nodze, y drugi *Człowiek* prywatny, którzy perswadowali owej rozziuszonej *Kupie*, iż trzeba być posłusznym *Prawu*, porwani od Pospółstwa, na drzewie obadwa zostali obieszni; ucięto im potym głowy y chciano je w tryumfie po ulicach oprowadzić; ale temu przecież zabieżono. *P. de la Fayette* przybiegł sam na *Marsows Pole* dla rozproszenia *Buntowników*, lecz kamieniami go przywitano. Tumult wzmagał się coraz większy, y liczba *Buntowników* powiększała się, tak dalece, że *Municypalność* kazała zasądzić *Chorągiew czerwoną*;

y Prawo Marfowe przeczytać. Około godziny 7. wieczornej, wszędzie Marfz Generalny bić zaczęło. Gwardye Narodowe Piefze y Konne udały się z Muncypalnością na *Marfowe Pole*, gdzie Ludowi rozeyść się kazano; ale gdy się Pospółstwo temu opierało, po zwykłych formalnościach, przez 3. minuty dawano ognia do ludu. Z początku prochem iedynie strzelano. Lud stawfzy się przez to zuchwalszym, zaczął szczyrze dawać ognia do Gwardyi Narod: iednego Gwardystę zabił y kilku ranił. Dopiero y Gwardya Naro: naboiem ostrym zaczęła strzelać, y 6. Ludzi z Pospółstwa zabito, oraz raniono wielu. Z pistoletu strzelono do P. *Bailly*, ale chybiono. Wczora wieczorem przy Pałacu *Krolewski* zwanym, wielkie znowu było skupienie się Pospółstwa; umyślnie tam przywieziono trupa na *Folu Marfowym* zawczora zabitego dla podżegania Ludu do wzniecenia Rozruchow nowych.

Przy dzisiejszey Gazecie rozdaie się *Addytament*, w którym, dla wygody y wiadomości Publiczney, umieściliśmy całą następującą obizerną Nową Konstytucyą o STRAZY.

DONIESIENIA Z WARSZAWY DNIA 6. Sierpnia Roku 1791.

Znaydują się w Księgarni *Gröllowskiej* w Marywilu pod N. 475. (1) *Histoire de la Compagne des Prussiens en Hollande en 1787.* par Theod Phil: de Plan; enrichie des Plans & de Cartes gr: in 4. a Berl: 1790. br: Zł: 27. (2) *Manuel pour les Voyages par la Russie* 2. Volumes gr: in 8. Zurich 1790. br: Zł: 10. (3) *L'Ami des enfans*, par M. l'Abbé de ^{****} 8. a Grodno 1790. (4) *Encyclopédie ou Dictionnaire raisonné des Sciences, des Arts & des Métiers* Troisième Edition XXXVI. Tomes Discours & III. Tomes Planches gr: in 4. a Nenschatel en veau doré. (5) *The History esthe Life of M. Tullius Cicero*, by Conyers Middleton IV. Volumes gr: in 8. 1790.

Z mocy Dekretu Sądu Kommissyi za Rezkryptem IKMcI do Sprawy JP. *Szanowskiego* Cześnika *Łomżyńskiego* z iego Wierzycielami y Debitorami wyznaczonego, odprawiać się będzie na Ratuszu Miasta *Starej Warszawy* Licytacya Domów, iako to: Domu z Szpiechlerzami, Stajniami, Wozowniami, y Bulwarkiem *Wisky* dotykającym, przy Ulicy *Maryenzadzi* pod Nrem 2648. Dworku z Stajniami y Wozowniami przy Ulicy *Zrzedłowa* pod Nrem 2634. Łaźni częścią murowaney częścią drewnianej, przy Ulicy *Tamka* pod Nrem 2871. Browaru także częścią murowanego częścią drewnianego ze wfaytkiemi Rekwizytami przy Ulicy *Solec* pod Nrem 2973. Dnia 16. Miesiaca Sierpnia 1791. Roku o godzinie 2. po południu przez Osoby do tego z pośrzedku Sądu wyznaczone.

Z Mocy Dekretu Sądu Radzieckiego M.S.W. między Opiekunami Sukcesorów *Tontarskich* a Wierzycielami *Tontarskimi* zapadłego, y prerogacyi przez Urząd Ławniczy uczynionj, odprawiać się będzie po trzeci raz y ostatni Licytacya Kamienicy *Tontarskich* przy Ulicy *Moskowskiej* Nro 241. na gruncie Dziedzicznym stojącej na Ratuszu M. S. W. dnia 10. Mca Sierp: o godzinie 5. po południu przez Urząd Ławniczy Miasta tegoż, życzący sobie nabyć wspomnianą Kamienicę, ma się na teyże Licytacji znajdować.

Wyszło z druku Pismo pod Tytułem — List do Przyjaciela donoszący o *Seymikach Mięskich Warszawskich*, a oraz y o innych zdaczonych okolicznościach — Dostanie go w tutejszych Księgarniach. Kosztuie gr: 15.

W przeszły Poniedziałek wieczorem zginął na *Nalewkach* Pies *Bonończyk* trochę wyseki, w tyle ostrzyżony, biały z łatkami kasztanowatemi; kto go zatrzymał, raczy o tym donieść Golphodarzowi w Marywilu pod N. 15. y odbierze nagrodę.

gła. Syn także Generała *de Bouillè* na czele Korpusu *Huzarów* chciał się przedzierać y uwolnić Króla, ale przez rzekę przeprawić się nie mógł. Y tak odprowadzenie nazad Króla, działało się bez przeszkody żadney. Generał *Bouillè* (przydał Pan *Muguet* w swym Raporcie) dnia 18. Czerwca udał się był do *Montmedy*, gdzie dla rozgłoszoney napaści na granicę naszą spodziewaney, wiele Chleba y Furażów skupować kazał. Dnia 20. udał się do *Stenay*, y tam odebrał wiadomość, że Król wyiedzie z *Paryża* w nocy z dnia 20. na 21. O zatrzymaniu Króla dowiedział się dnia 22. y natychmiast na czele *Reymentu Royal Allemand* ruszył ku Królowi. W marszu rzekł do Żołnierzy, iż Król znajduje się w *Varennès*, y chce iechać do *Montmedy*, gdzie oni mu będą służyć za Gwardyą. Tenże Generał *de Bouillè* 200. *Luidorów* między *Reyment* rozdał; aż potym od Króla otrzymał Kuryera z uwiadomieniem, ażeby żadnych nieczynił kroków dalszych.

Po złożeniu Raportu tego Historycznego, Pan *Muguet* przystąpił do roztrząśnienia Kwestyi Prawney: Czyli Królowi przed Sądem można formować *Proces*? albo nie? Twierdził on, że na mocy Prawideł od *Narodowego Zgrom.* dekretowanych, niemożna pociągnąć Króla do Sądu, częścią, że *Narodowe Zgromadzenie* dekretem swoim uchwaliło *Nietykalność Osoby Królewskiej*; czę-

ścią też, że Króla wyjazd z *Stolicy*, nie może być brany za występpek przeciwko Prawu. Prawo albowiem *Konstytucyi* opiewa: że, kiedy Władza Prawodawcza jest zgromadzona, Król naydaley o 20. mil od Władzy Prawodawczej powinien rezydować. Gdyby przestąpił granicę Prawa tego, tedy należy mu przypomnieć, ażeby się stosował do Prawa wspomnionego. Przypomnienie to nie nastąpiło. Konkluzya zatym czytającego Raport, y Deputacyów, wypadła następująca: że Król nie może być ani oskarżony, ani przed Sąd pociągniiony; lecz Skargę trzeba zanieść przeciwko *Panom Bouillè, Klinglin, Heymann, Bouillè Synowi, Fersen.* (Pułkownikowi *Reymentu Royal Suedois*) przeciwko trzem z Gwardyi Królewskiej, y wszystkim innym zbiegłym, czyli Aresztowanym Spolnikom, y wytoczyć ią przed Naywyższy Sąd Narodowy w *Orleans*, ażeby tamże, iako *Winowaycy* Obrażonego Narodu, sądzeni byli. Co się tycze *Madame de Tourzel* Guwernantki *Delfina*, Pan *Muguet* przełożył, ażeby póty jeszcze w Areszcie siedziała, dopóki Informacya od Trybunału *Paryskiego* przyślana niebędzie. Potym dodał y to, ażeby aresztowane *Damy Pokoiowe* *Corki* Królewskiej y *Delfina*, na wolność wypuszczono.

Po Raporcie uczynionym domagano się, ażeby ten Raport z należącemi do niego Dokumentami drukowano, y ażeby *Deliberacya* nad tym Interessem była jeszcze odto-

zona. Lecz Pan *André* ze wszystkich sił sprzeciwił się żądaniu temu, które dąży tylko do mitrżenia czasu. Sprzeciwiając się drukowaniu Raportu (przydał *P. André*) nie żądam, ażeby *Narodowe Zgrom.* Kwestyą zadecydowało natychmiast bez poprzedniey nad nią Deliberacyi, y roztrząśnienia; chcę owszem, ażeby stan tey kwestyi z iak największą rozważą był traktowany, a dopiero, iak *Zgrom. Narodowe* dostatecznie już o wszystkim zostanie zainformowane, ażeby do kresak przyśwapiono. Zdanie Pana *d'André* podobało się mocno, y iednomyślnie niemal zostało dekreteowane.

Dopiero Pan *Pethion* proponował, ażeby Króla do Sądu zapozwano, y ażeby kazano przeciwko niemu formować Proces, albo przez terazniejsze, albo przez następujące *Zgrom. Narodowe*. *Nietykalność Króla* (dowodził on) rozciąga się tylko do *Aktow Dostojństwa Królewskiego*, w innych zaś okolicznościach, Król może być do Sądu zapozwany, a w Sprawach Kryminalnych o sobiście cytowany być powinien. Ta Propozycya Pana *Pethion*, mała znalazła Partyzantów, lubo Pan *de la Fayette* na sam przód poklaskiwaniem swoje do niey oświadczył ukontentowanie; potym zaś, gdy widział, że Propozycya ta nie dobrze przyjęta była, y on w poklaskach ułtał.

Należy tu powiedzieć, że wyjąwszy 50. Osób *Narodowego Zgrom.*

wszystkie inne są za *Nietykalnością Króla*, y rzecz jest pewna, że Dekret *Narodowego Zgrom.* w tey mierze wypadnie za troną Króla Jmci. Ale, gdyby nawet y za Królem wypadł Dekret, tedy Exekucya takowego Dekretu przy ninieyszych okolicznościach, przy powstęchym całego Ludu przez Kluby oburzeniu przeciwko Królowi, wielkich, iak się zdaie, trudności doznawałaby. Na dowod tego, przytoczymy tylko krótki wypis z Suppliki od *Klubu Jakobinow z Montpellier* (iakić zwawych przeciwko Królowi Supplik mnostwo z całego Kraiu, za podżeganiem tuteyżzego *Paryskiego Klubu Jakobinow* przysłano zewsząd) w następującej treści: „Dla zupełnego naśladowania *Rzymian*, schodzi nam tylko ieszcze na *Obrzydzeniu y Wypędzeniu Królów*; my już mamy *pierwsze*, to jest obrzydzenie; a *drugiego* to jest wypędzenia Królów, spodziewamy się od Was. „ (to jest od *Narodowego Zgrom.*) Po czytaniu we *Srzedę wieczorem* na *Sessyi Narodowego Zgromadzenia* Raportu względem Króla, y po odprawionej na zaiutrz na *Polu Marlowym* *Rozmowy Federacyi*, tak na samym Polu, iak y na wszystkich Placach y po wielu Ulicach tłum ludzi wielki zgromadzony miotał naystraszniejsze przekleństwa przeciwko owemu Raportowi. Niewzdrygano się nawet wołać, że trzeba Króla złożyć z Tronu, y z nim postąpić, iak w *Anglii* z *Karolem I.* postąpiono.

A D D Y T A M E N T

Do Gazety Warszawskiej Dnia 6. Sierpnia Roku 1791.

Nowa Seymu terazniejszego o Straży Konstytucya, do Aktów podana, w tych się słowach zawiera:

S T R A Z

I. Skład Straży. — Straż Praw, czyli Rada Królewska, do dołożeru całosci i wykonywania Praw Królowi podana, składać się ma: — 1mo. Z Prymasa, iako głowy Duchowieństwa Polskiego, to jest: pierwszego w rządzie Hierarchii Duchowieństwa Korony Polskiej i W.X.L. i iako Prezesa Komisji Edukacyjnej; Prymas szczególnie pod niebytność swoją zastępnym być ma w obowiązkach swoich w Straży, przez pierwszego w porządku Biskupa przytomnego. — 2do. Z Pięciu Ministrów, to jest: z jednego Marzalka, iako Ministra Policyi, z jednego Pieczętarza, iako Ministra Pieczęci w Straży, z jednego Ministra Belli, z jednego Podskarbiego, iako Ministra Skarbu, z drugiego Pieczętarza, iako Ministra do Spraw Zagranicznych. — 3tio. Następca Tronu z małoletności wyłedzły, i Przyjęcie na Konstytucyą Rządu Polskiego wykonawczy, na wszystkich Straży posiedzeniach, lecz bez głosu przytomnym być może. — 4to. Marzalek Seymowy, iako na dwa lata wybrany, wchodzić będzie w liczbę Olób Straży składających, a pod niebytność Marzalka, Vice-Marzalek w obowiązkach jego zastępować ma, podług opisu Prawa o Seymie. — 5to. Będzie w Straży dwóch Sekretarzów, z których jeden Protokół Straży, drugi Protokół Spraw Zagranicznych utrzymywac ma: — 6to. Król co dwa lata na Seymie Ordynaryjnym, nominowac będzie do Straży jednego z Ministrów, od każdego Administracyi Wydziału: a nominacya takowa zapisana być ma w liczbę Uchwał Seymowych. Nominowanych raz Ministrów, w przeciągu lat dwóch oddalać od Straży nie może. Nominowany Minister do Straży, urząd swego rezygnowac nie może, tylko na Seymie Ordynaryjnym, a to po zdanu i sprawy z urzędowania swojego. — 7mo. W przypadku śmierci Ministra w Straży zasiadającego, Król natychmiast Ministerium wakujące konsekwować ma; a po tym u mianowić do Straży Ministra, z tegoż administracyi wydziału, w którym zaw-kawał Minister um. w Straży. — 8to. To dwóch latach, wolno Królowi na Ordynaryjnym Seymie odmienić Ministrów w Straży zasiadających, lub onych potwierdzić na dalley czas, jeżeli który z nich na Seymie o Urzędzie Ministra oddalonym nie będzie. — 9no. Sekretarzów do Straży Król nominowac ma na lat dwa, z liczby Sekretarzów, Referendarzów i Piarzów Narodowych, z notą oddany, lub po stwierdzenia onych. — 10mo. Kancellarya Straży do Interesów wewnętrznych, będzie pod dozorem Ministra Pieczęci w Straży. Gabinet zaś do Ekspedycyi Spraw Zagranicznych, będzie pod dozorem Ministra Interesów Zagranicznych.

II. Sposób czynności Króla w Straży. — 1mo. Wszystkie Decyzje w Straży rozstrzygane będą przez Ministrów w Straży zasiadających, zebranych na Radę, w czasie przepływania, lub za zawołaniem Króla. — 2do. Decyzya Królewska po wysłuchanych wszystkich zdaniach przeważać powinna. — 3tio. Każda takowa decyzya, wyhodzić będzie ze Straży pod imieniem Królewskim, z podpisem ręki Jego, ekstrakt m z Protokulu, i pod Pieczęcią Straży. — 4to. Żadna decyzya Królewska w Straży, do posłuszeństwa obowiązować nie może, i dopelnioną być niema, jeżeli podpisana nie będzie przez jednego z Ministrów zasiadających w Straży. Prymas, lub Biskup miejsce jego zastępnicy, decyzji Królewskiej podpisywac nie może. — 5to. W przypadku, gdyby żaden z Ministrów w Straży zasiadających decyzji Królewskiej podpisać niechciał, Król odgali od tej decyzji. A gdyby przy niej upierał się, Marzalek Seymowy upraszczać będzie o zwolanie Seymu gotowego; jeżeli Król zpóźniac będzie zwolanie Seymu, Marzalek to wykonać powinien podług Prawa. — 6to. Wszelkie decyzje ze Straży wydawane być nie mogą, tylko do oddzielnych Komisji Rządowych pośredniczych, i te do posłuszeństwa obowiązować będą. A iako za wszystkie decyzje Króla w Straży sobie przesłane nie będą w odpowiedzi Seymowi, tylko Minister decyzya Królewską podpisujący, tak tymże decyzjom Królewskim, zawsze posłusznemi być winne, pod odpowiedzią w Sądach Seymowych za nieposłuszeństwo; w przypadku zaś, gdyby która z oddzielnych Komisji Rządowych, pośredniczych odebrałaby jakie zalecenie przez decyzya Króla w Straży, oświadczyła większością głosów, też zalecenie być przeciwnym prawu, wtedy *provisorie* posłuszna będąc w wykonaniu takowej decyzji, poda nieodwlocznie uwagi swoje Królowi w Straży, a gdyby Król nie skłaniał się do tych uwag, ma upomnieć Króla o zwolnienie Seymu gotowego, gdyby zaś Król Seymu nie zwołał, ma o to podać na piśmie żądanie swoje Marzalkowi Seymowemu. Decyzje zaś Króla w Straży do wszelkich Sądów *Ultima Instancia*, tudzież do Sądów

Ziemianickich wychodzić nie będą, tylko w sposobie ostrzeżenia i napomnienia. — 7mo. Wszystkie interesy Zagraniczne będą sprawowane między Królem, a Ministrem Spraw Zagranicznych, warując doniesienia w Straży o stanie Negocjacyi z Państwami Zagranicznymi. — 8to. Król ułoży Ordynacyę, w której czas pewny na Sessye Ordynaryjne Straży, tudzież obowiązki Sekretarzów i Kancellaryi przepisane być mają.

III. Obowiązki Ministrów w Straży, tak ogólne, jako i szczególne. — 1mo. Ministrowie w Straży zasiadający, powinni być przytomni na Radzie, wyjąwszy choroby i oddalenia się na czas pewny za zezwoleniem Króla. Nieprzytomność Ministra na Radzie, ma być zapisana w Protokule Straży, z wyrażeniem przyczyny tej nieprzytomności. — 2do, Wszyscy Ministrowie w Straży, winni Królowi zawsze wierną dawać radę i zgodną z dobrem Narodu, oraz z Prawami Kraiowemi. — 3tio. Przy każdej decyzji Królewskiej w Straży zapadłej, i przez Ministra jednego podpisaney, przytomny Minister innego zdania, to zdanie swoje w Protokół zapisze, inaczej rozumiany będzie za zgadzającego się na decyzją wypadłą. — 4to. Prymas, czyli Biskup miejsce jego zastępujący, Minister Policyi, Minister Belli, i Minister Skarbu w Straży zasiadający, powinni być: 1. Prawa i zalecenia wszelkie Seymowe do Komisji Rzządowych pośredniczących, do ich udziału należących, przesyłać. 2. Rapporta od tychże Komisji do ich udziału należących, odbierać, i one Królowi i Straży oddawać w czasie przepisanym. 3. Decyzye Królewskie sposobem w wyższym Artykule opisanym zapadłe, do tychże Komisji do wykonania przesyłać. 4. Donosić Królowi w Straży, o tym wszystkim, w czymkolwiek dostrzegą w Komisjach do udziału swoich należących, albo zaniedbanie Prawa, albo onego przestąpienie. — 5to. Ministra Pieczęci w Straży, obowiązkiem będzie: 1. Prawa i zalecenia Seymów do Magistratur Sądowniczych ściągające się, tymże Magistratorem przesyłać. 2. Odbierać raporta od Magistratur Sądowniczych, co do regestrów Sądowych w czasie z Prawa przepisanych odsadzonych, tudzież co do przytomności Sędziów i zachowanego Kompletu. 3. Donosić Królowi w Straży, o niezachowaniu Prawa w wymienionych przypadkach, przez też Magistratury. 4. Przesyłać tymże Magistratom Sądowniczym ostrzeżenia, i napomnienia w wymienionych przypadkach przez decyzją Króla w Straży zapadłą. 5. O wysłanych Sygillatach, tak z własney Kancellaryi, jako też i innych Pieczętarzów, Królowi donosić. 6. Do wszelkich decyzji Królewskich w Straży zapadłych, przez Ministra podpisywanych, Pieczęć Straży przykładać, czego odmawiać nigdy nie będzie mu wolno. 7. Kancellaryą w Straży do interesów wewnętrznych mieć w pilnym dozorze, oraz całości i porządku iey dostrzegać. — 6to. Raporta wszystkie przez ręce Prymasa, lub Biskupa, miejsce jego zastępującego, tudzież przez Ministrów wyż. wyrażonych do Straży przechodzące, składane będą w Kancellaryi Straży do interesów wewnętrznych. — 7mo. Jeżeli by Prymas, lub Biskup miejsce jego zastępujący, tudzież Minister, odebranych od udziału temu należących raportów, Straży i Królowi nadsyłają na pierwszey Sessyi niepodawali, wtedy też Raporta od wyż. wymienionych Komisji i Magistratur, prosto do Kancellaryi Straży przesyłane być mają. Gdyby zaś którykolwiek z nich zapadły według Prawa decyzji Królewskiej w Straży i przez Ministra podpisaney, przesyłać tam, gdzie z Prawa należy, w czasie przeznaczonym zaniedbał, wtedy Kancellaryja Straży dopełnić to winna. — 8vo. Ministra do Spraw Zagranicznych obowiązkiem będzie: 1. Utrzymywać ciągłą korespondencyę z Ministrami Rządu wszelkiego stopnia, i Konsulami u Dworów Zagranicznych. 2. Składać Konferencye z Ministrami Zagranicznymi, przy Królu i Rzędziey rezydującymi. 3. Tymczasowe z Zagranicznymi prowadzić Negocjacye, oraz tymczasowe i potoczne dla bezpieczeństwa i spokojności Kraiu załatwiać wynikające potrzeby, i o załatwionych zaraz Straży donosić. 4. Pilnować i dopominać się wykonania Traktatów; we wszystkich zaś przypadkach, któreby w weyę między obcemi toczącą się wciągały Rząd, o zwołanie Seymu gotowego dopraszać się, dać opiekę i bronić wszystkich interesów politycznych i handlowych Rzędem, niemniej każdego włączającego Obywatela z innemi Narodami. 5. Utrzymywać wydatki summy wyznaczoney przez Seym; na potrzebę interesów Zagranicznych. 6. Donosić w Straży o stanie Negocjacyi z Państwami Zagranicznymi. 7. Mieć dozór nad osobami sposobiaczemi się do Dyplomacyi, i o zdolności ich Królowi donosić, Osoby do Poselstw Zagranicznych, do nominacyi Królewskiej polecać, wyjąwszy Posłów wielkich, którzy na Sejmach nominowani być mają. Wszyscy zaś Posłowie od Rzędu do Dworów Zagranicznych nominowani, przysięgać mają, na wierność Królowi, Rzędowi i Konstytucyi, a to podług Roty prawem przepisanej. 8. Kancellaryja do Spraw Zagranicznych mieć w pilnym dozorze, oraz iey porządku i całości dostrzegać. 9. Przekładać Królowi w Straży potrzebę zwołania Seymu gotowego w gwałtowney potrzebie do Prawa Narodu ściągającej się, a szczególnie w przypadku wojny ościenney. 10.

Na każdym Sejmie Ordynaryjnym, czynić relacyą obrotu politycznego interesów Zagranicznych, tudzież zdawać sprawę przed Deputowanemi od Sejmu, tak z wydatku summy na potrzeby Interesów Zagranicznych przeznaczoney, iako też i z tymczasowych Negocyacyi.

IV. *Dalsze obowiązki Ministrów, i ich odpowiedzialność.* — 1mo. Gdy Ministrowie w Straży zasiadający, prócz tego, że są Radą Królewską, są oraz i stróżami całosci Praw, szczególnym przeto obowiązkiem będzie Ministrów w Straży zasiadających, żadney takiej decyzyi Królewskiej nie podpisywać, która by przeciwną była Prawu. — 2do. Przeciwna Prawu decyzya każda będzie, przez którą Władza Wykonawcza, przywłaszcza sobie moc stanowienia Prawa, lub onego tłumaczenia, która Podatki, lub Pobory, pod jakimkolwiek imieniem nakłada, dlugi publiczne zaciąga, rozkład dochodów Skarbowych przez Sejm zrobiony odmienia, albo rozrządza te Summy Skarbowe, których Izafunek przez Prawo wyraźne pozwolony nie jest Władzy Wykonawczej, wojnę wydaie, Pokóy, lub Traktat, lub iakikolwiek Akt Dyplomatyczny *definitive* zawiera. — 3tio. Każda decyzya w Straży, przeciwna Prawu będzie, która wdaie się w wyroki Sądowe, lub zawiesza skutek Dekretów, lub onych satysfakcyą nakazuje, choćby nawet pod pretextem zapytań Strón, Urzędów i Jurysdykcyi w wątpliwościach prawnych. — 4to. Każda decyzya Straży, za przeciwną Prawu miana będzie, która narusza Konfitytucyą Rządu Rzptey, oraz wolność Osoby, wolność mówienia, pisania, i drukowania, tudzież własność majątku. — 5to. Nakazuje każda decyzya w Straży, przeciwna Prawu będzie, która narusza szczególne opisy Prawa, o Seymnikach, Seymach, Kommissyach Rządowych, i innych wszystkich Magistraturach, oraz Urzędach: słowem, która narusza iakiekolwiek bądź Prawo nie zniesione. — 6to. Każdy Minister w Straży, który by takową decyzyą Królewską podpisał, odesłany do Sądów Seymowych, sposobem w Prawie o Seymach opisanym, jeśli o winę przekonany zostanie, karany będzie w tychże Sądach na Ołobie i majątku, według przepisu Prawa, o Sądach Seymowych. A iako żadna przyczyna uwalniać nie może Ministra od odpowiedzi za podpisanie decyzyi Królewskiej, przeciwney Prawu, tak każdemu Minister decyzyi takowej niepodpisujący, pociągany do odpowiedzi nie będzie, za zdanie swoje i radę w Straży. — 7mo. Minister do Spraw Zagranicznych w Straży, prócz wyżej wyrażonych przypadków, podobneyże odpowiedzi podpada na Sejmie, gdyby podług przepisu Prawa sobie służącego, potrzebę zwołania Sejmu Królowi w Straży przekładać zaniedbał. — 8vo. Ministrowie w Straży będący, w żadnych Kommissyach i Magistraturach Sądowniczych zasiadać nie mogą.

V. *Obowiązki Marszałka Seymowego w Straży, tudzież Vice-Marszałka, miejsce jego zastępczego.* — 1mo. Marszałek Seymowy w decyzye Króla w Straży wdawać się nie ma. — 2do. Obowiązkiem jego będzie, gdyby Straż odebrałszy zlecenie od Sejmu, w przepisany czas tego zlecenia nie wypełniła, tedy Marszałek Seymowy, bądź to pod czas Sejmu, bądź w tenczas, gdy Sejm nie będzie, do tej Magistratury, do której też zlecenie ściągga się, przestąpić one jest winien, pod odpowiedzią Seymowi. — 3tio. Dostreagać, aby Sejm gotowy był zwołany przez Króla w przypadkach, iakie w Prawie o Seymach pod Artykułem III. w Punkcie 6. są wyrażone. — 4to. Gdyby w przypadkach potrzeby zwołania Sejmu gotowego. Prawem opisanym, Król wzbraniał się Sejm zwołać, lub zwołanie onego zwłoczył, a Marszałek Seymowy, uznalby konieczną i rzetelną potrzebę zwołania Sejmu gotowego, tedy tenże Marszałek Seymowy wydać powinien Liśty okólne, sposobem w Prawie o Seymach przepisany, w Artykule III. Punkcie 4. do wszystkich Senatorów i Posłów, zwołując onych na Sejm gotowy, i powody zwołania tego wyrażając; takowy obowiązek winien Marszałek dopełnić pod odpowiedzią Seymowi. — 5to. Dla czego Marszałek Seymowy jest obowiązany widzieć wszelkie Protokoly Straży, tudzież Protokoly Spraw Zagranicznych, oraz wszelkie Expedycye Zagraniczne, tak przychodzące, iako i wychodzące, co nigdy mu zabronionym być nie może. — 6to. Obowiązkiem Marszałka będzie ściśle sekret dochowywać w tym wszystkim, co się tyczy Spraw Zagranicznych. — 7mo. Marszałek Seymowy, w ciągu funkcyi swojej Marszałkowskiej, żadney inney funkcyi Urzędu sprawować nie może. — 8vo. Wszystko o samy służyłi V ce-Marszałkowi Seymowemu, gdy ten według Prawa o Seymie pod Artykułem IX VII. w Punkcie 1. zawartym, miejsce Marszałka w Straży zastępować będzie.

VI. *Nominowani przez Króla Ministrowie do Straży, wykonanią przyjąć w obecności Króla i Stanów Seymujących, a pod czas niebytności Sejmu, w obecności Króla w Straży.* — Rota *Przysięgi dla Ministra w Straży.* — „Ja NN. przysięgam Panu Bogu Wzniechmogaćemu, w Trójcy S. Jedynemu, na to: iż pensyi Zagranicznych nie biorę, i brać nie będę: iż wszelkie obowiązki powinności Ministra w Straży Prawem przepisane, gorliwie i wiernie dopełnię, w Radzie mojej Królowi, od nikogo niedependując, podług Boga, Prawa, i sprawiedliwości, sprawować się będę, sekretu powierzonego nie wydaję, a cokol-

„wiek szkodliwego na przeciw Ołobie J. K. M. i Rzępty dostrzegę, tego nie zamilczę, i
„wiernie J. K. Mci w Strazy doniesę; zgola w całym Urzędowaniu moim nie uwodząc się
„żadnemi względami, przyjaźnią, lub nienawiścią darów żadnych i obietnic nieprzyimując, Boga,
„Prawo, i sprawiedliwość, za jedyny cel mieć, będę Tak mi Boże dopomóż i niewinna
„Syna lego Męka. „

VII. O Sekretarzach Strazy. — rmo. Sekretarz Strazy do Interessów wewnętrznych,
tudzież Sekretarz Gabinetu do Expedycyi Spraw Zagranicznych, przysięgną przed Królem
na pierwszej Sessyi w Strazy, na Rotę następującą: „Ja NN. przysięgam P. Bogu Wszech-
„mogącemu, w Trójcy S. Jedynemu, na to: iż pensyi Zagranicznych nie biorę, i brac nie
„będę, iż wszelkie obowiązki, i powinności Prawem przepisane, gorliwie i wiernie do-
„pełnię, sekretu nie wydam; Protokoly pilnie i wiernie utrzymywać, oraz dochowywać bę-
„dę; zgola w całym Urzędowaniu moim, darów żadnych, i obietnic nieprzyimując, Boga i
„Prawo za jedyny cel mieć będę. Tak mi Boże dopomóż i niewinna Syna lego Męka. „
— ado. Gdyby który z Sekretarzow wyż wymienionych, wykroczył, przeciwko Przysiędze
swoiej, w Sądach Seymowych z woli Seymu odpowiadać ma. (KONIEC)

List Obywatelów Ziemi Chelmskiej w Woiewodztwie Ruskim do Króla Jmć pod dniem 26. Mca Lipca 1791. R. pisany.

Najjaśniejszy Królu, Panie Nasz Miłościwy.

Jeżeli w ciągu Panowania Twoiego przykrych Oyczyzna doznawała losów, czuleś to
nawieć, że przemocy obcy trudno oprzeć się było. Nadgodził to Bóg Naywyższy Twor-
ca Dostoyności Twojej, gdy w Roku 27. od wstępu na Tron przyniósł szczęśliwą chwałę,
że cały Narod z Tobą, a Ty z Narodem złączonym zostal, y ta jedność Ustawę Rządową
utworzył, dni 3. y 5. Maja Roku bieżącego stały się Epoką Narodu całego, y Twoją
nawieć szczęśliwienią, Narod prawdziwie Cię swoim Oycem, a Ty naywyższe Imię
Królów zyskałeś Króla. Zazdroścą postronnie Mocarstwa tej dla Ciebie zyka ey sławy, a
niechętni poznali swoją nieprawość, którą Bog Naywyższy zgromił. Ze wszystkich zakątków
odgłosy wielbiące Tej Opatrzności Boskiej daleko, słysząc się dają, to wyrażając, że za *Sła-
nistawą Augusta* dawną Polakow Sława wkrzeszoną została

Woiewodztwo Ruskie przedtym rozległe, a teraz przez los nieszczęśliwy, aż nadto
zmniejszone, bo tylko w ziemi jedney z Powiatu y to niecałych zostawiony, smutnym do-
tąd okryte Cieniem odżywia się słodczą zyskaney sławy, a utraty swojej przez Rząd sprowa-
dzony, czekać będzie odzyskania. Wyznaie to publicznie przy zdarzoney porze, co wly-
skie Woiewodztwa, Ziemi; y Powiaty wyznały, nioląc dla Ciebie Najjaśniejszy Królu pra-
wdziwą z serc swoich Oflarę, że tej Ustawy Rządowej Narod nasz z Tobą wstawiający,
życiem y majątkiem bronić będzie, a na dopełnienie tego, hołd wdzięczności y wdzięczy-
nienia a Tronu twego składa w wyrażonych podpisach. Dan w *Krasnymstawie* die & Anno ut
supra.

Woyciech Poletyło, Kasztelan Ziemi Chelmskiej, Na tym Liście podpisanych innych
Obywatelów tejże Ziemi Chelmskiej znajdnie się in N, 85.

Respons J. K. Mości na tenże List pod dniem 2. Mie- sąca Augusta 1791. Roku.

Mości Panie Kasztelanie Chelmski! Dzień 3. Maja y 26. Lipca będą dniami mające-
mi swoje znaczenie w umyśle moim. Pierwszy bowiem, jest dniem, w którym ziszczył się ży-
czenia moje przez zapadłe, tak święte Prawo, mające za cel pomśność, y dobro nas wszy-
stkich. Drugi jest dniem, w którym odbieram od całej Ziemi Chelmskiej oświadczenie ukon-
tentowania z zapadłego Prawa, y chętnie tegoż życiem y majątkiem bronienie. Są to dwa
termina, od których zaczynam liczyć dni moje szczęśliwe.

Już podług mnie niewiele brakuie do zupełnego naszego uszczęśliwienia, w czym ie-
żeli Opatrzność. y zaufanie dalsze Obywateli mi jeszcze dopomogą, spokojnym kończyć dni
moje będę, bo się wyplacę, y Bogu z wywyższenia moiego, i Obywatelom z powierzonego mi
Ich losu.

Bądź zatem WPan tłumaczem, proszę tej całej Przerzacney Ziemi Chelmskiej moie-
go ukontentowania y wdzięczności, za ten ley posłówek, który nigdy w pamięci mojej nie
wygaśnie.

Co wyraziwszy wszelkich z Serca życzę WPanu od Boga pomysłności,